

W sieci kwitnie handel maseczkami mającymi chronić przed koronawirusem- Amerykański chirurg zaapelował w sposób dobitny, aby ludzie nie wykupywali maseczek. Maseczki są dla chorych ludzi oraz dla osób, które się nimi opiekują. Osoby zdrowe nie muszą ich nosić- mówi Wiesława Błudzin, ordynator oddziału zakaźnego Szpitala Wojewódzkiego w Opolu.

Koronawirus z Wuhan zbiera w kolejnych krajach śmiertelne żniwo. Media światowe i ogólnopolskie nieustannie informują o postępach epidemii, a organizacje rządowe i międzynarodowe o zasadach profilaktyki oraz leczenia. Zaniepokojeni całą sytuacją są też polscy pacjenci. W rezultacie farmaceuci od kilku dni odnotowują znaczny wzrost zainteresowania preparatami przeciwwirusowymi oraz... maseczkami chirurgicznymi. Wykupują je osoby, które chcą w ten sposób zabezpieczyć się przed śmiertelnym koronawirusem z Wuhan.

Maseczek ochronnych brakuje w aptekach, więc kwitnie ich sprzedaż na portalach aukcyjnych. Eksperti wskazują, że **większe znaczenie w profilaktyce infekcji wirusowych ma odpowiednia higiena niż stosowanie maseczek.**

Co mówią eksperci?

Mimo wspomnianych wyników badań zdania ekspertów co do skuteczności i sensu stosowania maseczek ochronnych są podzielone. Dr David Carrington z St George's University of London powiedział niedawno w rozmowie z BBC News, że: **„rutynowo noszone maski chirurgiczne dla społeczeństwa nie stanowią skutecznej obrony przed wirusami i bakteriami przenoszonymi w powietrzu, są zbyt luźne, nie mają odpowiednich filtrów i pozostawiają odsłonięte oczy”.**

Dr Jake Dunning z Emerging Infections and Zoonoses at Public Health England wskazuje z kolei, że **„noszenie maseczki ma istotne znaczenie w warunkach klinicznych, czyli w szpitalach gdzie znajdują się chorzy. Brakuje jednak dowodów na istotność ich stosowania poza tego typu placówkami. Ich skuteczność zależy bowiem od ich prawidłowego zakładania, częstego zmieniania, zdejmowania i utylizowania w połączeniu z odpowiednimi zasadami podwyższonej higieny”.** Wtórzy mu Dr Sohail Ghani, szef Ontario Medical Association, twierdząc, że **w przypadku koronawirusa dużo skuteczniejsze jest mycie rąk niż używanie maski, szczególnie jeśli nie jest się zarażonym.**

Eksperti wskazują zatem, że większe znaczenie w profilaktyce infekcji wirusowych ma odpowiednia higiena i przestrzeganie kilku reguł uniemożliwiających transport

drobnoustrojów do wnętrza organizmu. **Dlatego NHS w oficjalnych wytycznych zaleca regularnie myć ręce ciepłą wodą z mydłem i w miarę możliwości unikać dotykania oczu i nosa.** Maskę warto zakładać dopiero wtedy, gdy samemu jest się już chorym- wtedy zmniejsza się ryzyko zarażenia pozostałych domowników.

Literatura:

- Radonovich LJ, Simberkoff MS, Bessesen MT, et al. N95 Respirators vs Medical Masks for Preventing Influenza Among Health Care Personnel: A Randomized Clinical Trial. 2019;322(9):824-833. doi:10.1001/jama.2019.11645
- Facemasks and hand hygiene to prevent influenza transmission in households: a randomized trial. B.J. Cowling, K.-H. Chan, V.J. Fang i wsp. Annals of Internal Medicine, 2009; 151: 437-446
- Suess, Thorsten, et al. „The role of facemasks and hand hygiene in the prevention of influenza transmission in households: results from a cluster randomised trial; Berlin, Germany, 2009-2011.” BMC infectious diseases 12.1 (2012): 26.
- <https://www.bbc.com/news/health-51205344>
- <https://nytimespost.com/coronavirus-should-you-wear-a-mask-on-flights-as-coronavirus-spreads-to-europe/>

Informacja: PSSE Nysa

Biuro Bezpieczeństwa

Urząd Miejski w Nysie